

Bajka logopedyczna "Wiosenny poranek Misia Kłapouszka"

Pewnego wiosennego poranka Miś – Kłapouszek obudził się z zimowego snu. Przeciągnął się, ziewnął – (przeciągamy się, ziewamy – szeroko otwierając usta). Wyjrzał ze swojego legowiska (wysuwanie języka z jamy ustnej), spojrzął w górę (kierowanie języka w kierunku nosa). – Świeciło piękne, wiosenne słońce. „To już prawdziwa wiosna” – zawołał miś. „Pójdę na spacer, poszukam moich przyjaciół.” Miś Kłapouszek maszerował i nucił piosenkę (la – la – la – unoszenie i mocne „przyklejanie” języka do wałka dziąsłowego za górnymi ząbkami). Na drzewach wesoło świergotały ptaszki (fiju – fiju, ćwir- ćwir), a nad polami fruwały wrony (kra – kra –kra). Dookoła zaczynała zielenić się trawka i pojawiały się pierwsze wiosenne kwiaty. „Jak pięknie pachną” – zawołał Miś Kłapouszek (głęboki wdech noskiem i długi wydech buzią). Nad stawem misio spotkał żabki (kum – kum kum, rech – rech – rech), na polanie ujrzał swojego przyjaciela – konika Karuska (kłąskanie). – „Cześć Karusku!” – zawołał Miś Kłapouszek i uśmiechnął się (szeroki uśmiech.) – „ Witaj misiu” (iiihaa- iiihaa) – zarżał z radości konik. „Bardzo długo spałeś a tu wiosna dookoła, z pewnością jesteś bardzo głodny i burczy ci w brzuszku.” (brrrrr, brrrrrrr) – „Tak, jestem bardzo głodny.” zawołał miś i oblizał się na wspomnienie zeszłorocznego miodku (oblizywanie warg dookoła – buzia szeroko otwarta). „Miodek był bardzo gęsty i bardzo słodki” – wspominał miś (oblizywanie językiem górnych dolnych ząbków przy szeroko otwartej buzi). Nagle zerwał się wiatr . Wiał raz słabiej, raz mocniej (wdech noskiem, wydech – dmuchanie na kartki papieru z różnym natężeniem). Niebo zasnuły ciemne chmury i zaczął padać deszcz (plum – plum, kap – kap). Miś pożegnał się szybko z konikiem Karuskiem i zaczął biec do domku (szybkie odbijanie czubka języka o wałek dziąsłowy za górnymi ząbkami). Kiedy dotarł do domku poprawił swoje legowisko (oblizywanie dna jamy ustnej za dolnymi ząbkami), odetchnął zmęczony (ufff- ufff) i usnął, mrucząc i śniąc o miodku (włączanie rezonansu nosowego – mmm... mmm...).